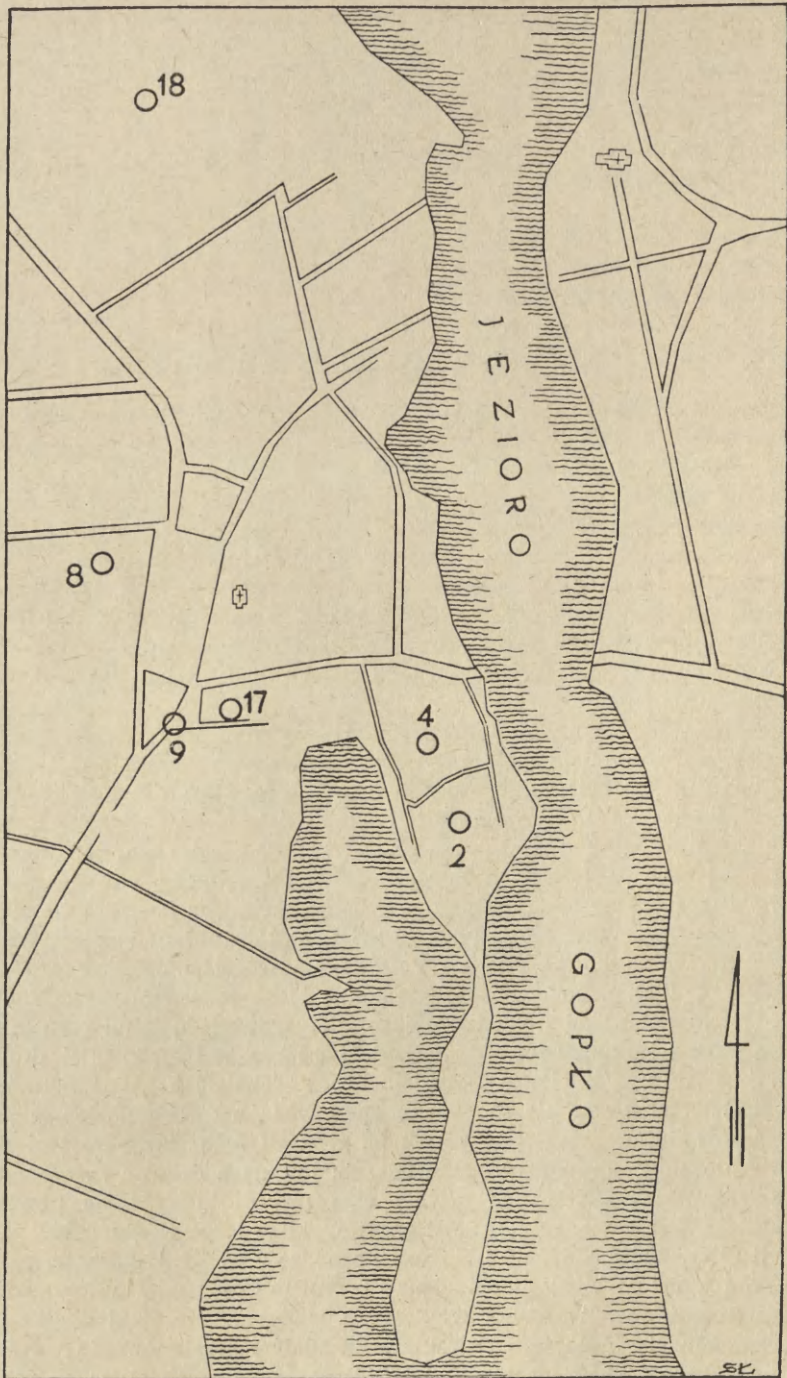


ALEKSANDRA COFTA-BRONIEWSKA

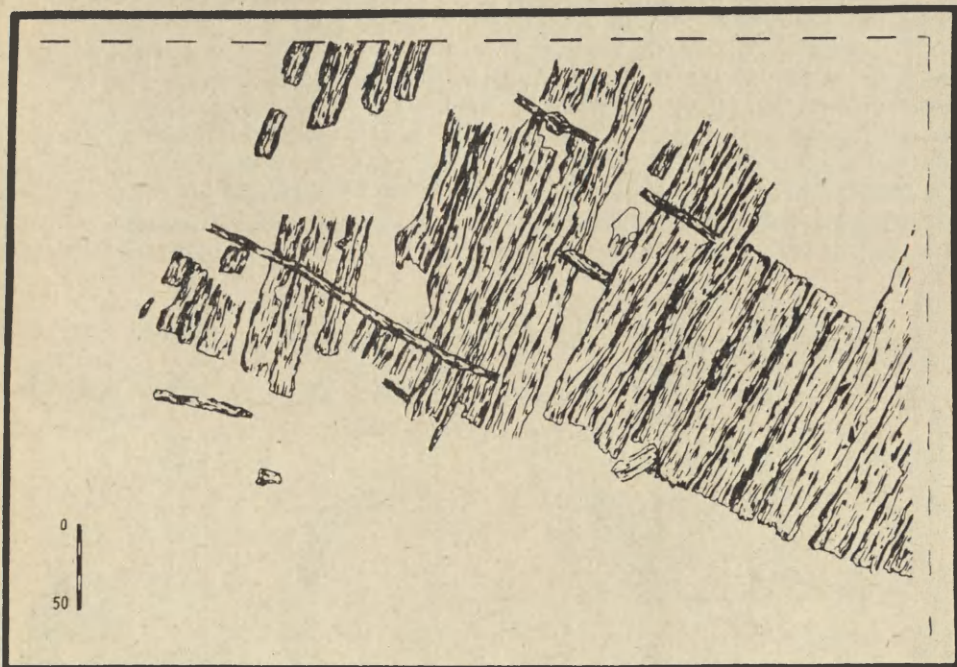
PRZESZŁOŚĆ KRUSZWICY W ŚWIETLE BADAŃ 1959 ROKU

W szeregu kampanii wykopaliskowych, przeprowadzanych na terenie miasta Kruszwicy od 1948 r., najciekawsze wyniki poza r. 1954 przyniosły badania ostatniego sezonu — 1959 r. W tym to roku dzięki dotacjom Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Inowrocławiu można było rozszerzyć zakres badań i równolegle prowadzić prace na kilku różnych obiektach. W ich wyniku przeszłość Kruszwicy przestała być już nie rozwiązana zagadką i stała się w pełni czytelna. Wykopaliska 1959 r., trwające 4 miesiące, prowadzone były w 4 różnych punktach: na stanowiskach K 2 (Góra Zamkowa), K 8, K 9, K 17 i K 18 (ryc. 1), przy współudziale pracowników Stacji Archeologicznej IHKM PAN i Katedry Archeologii Polski Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Badania na terenie Góry Zamkowej stanowiły kontynuację zeszłorocznych prac, w czasie których przekopano się przez warstwy nasypowe i średniowieczne, dochodząc do poziomu XIII-wiecznego osadnictwa. Do ciekawszych tegorocznych znalezisk na tym stanowisku należy odsłonięcie odcinka wału przebiegającego ze wschodu na zachód, odgraniczającego gród-zamek od przyległego z północnej jego strony podgrodzia. Do tej pory odkryliśmy nieduży fragment zewnętrznego stoku wału, wobec tego niewiele możemy na razie powiedzieć o konstrukcji, tym bardziej że górna partia uległa zniszczeniu. Wiadomo jedynie, że był to wał drewniano-ziemny, wzniesiony w konstrukcji przekładkowej, podobny do wału podgrodzia odkrytego w 1952 r. na stanowisku K 4. Wał, pobudowany na przełomie X/XI w., spełniał swą funkcję do końca XI w. Na północ od wału, tuż u jego zboczy, już jednak na terenie podgrodzia, biegła ulica o kierunku wschód—zachód. Być może, że była to ulica prowadząca z podgrodzia do bramy grodowej. Posiadała ona, podobnie jak znana nam już z terenu podgrodzia, nawierzchnię drewnianą zbudowaną z dwóch poziomych, równoległych legarów, leżących w oddaleniu 2 m, oraz na nich spoczywającej warstwy prostopadle ułożonych dranic (ryc. 2). Ulica zbudowana z drewna sosnowego łatwo ulegała zniszczeniu i dlatego co pewien czas musiano uzupełniać nawierzchnię lub nawet zakładać nową, stąd też stwierdzamy kilka leżących na sobie poziomów konstrukcji ulicy. Ulica podobnie jak i wał pochodzą z w. XI. Z początkiem w. XII, mimo że gród w czasie bitwy stoczonej nad brzegiem Gopła między kruszviczanami pod wodzą Zbigniewa a wojskami Władysława Hermana, nie uległ większemu zniszczeniu, zmienia się nieco jego charakter. Zasadnicze rozplanowanie całości pozostaje jednak nie zmienione. Zachowuje się dotychczasowy podział na gródek i podgrodzie, a umocnienia obronne mają ten sam przebieg, chociaż w XII i XIII w. wały nie odgrywają już większej roli. Nie odbudowywane osuwają się i niszczeją



Ryc. 1. Kruszewica, pow. Inowrocław. Mapa stanowisk badanych w 1959 r.



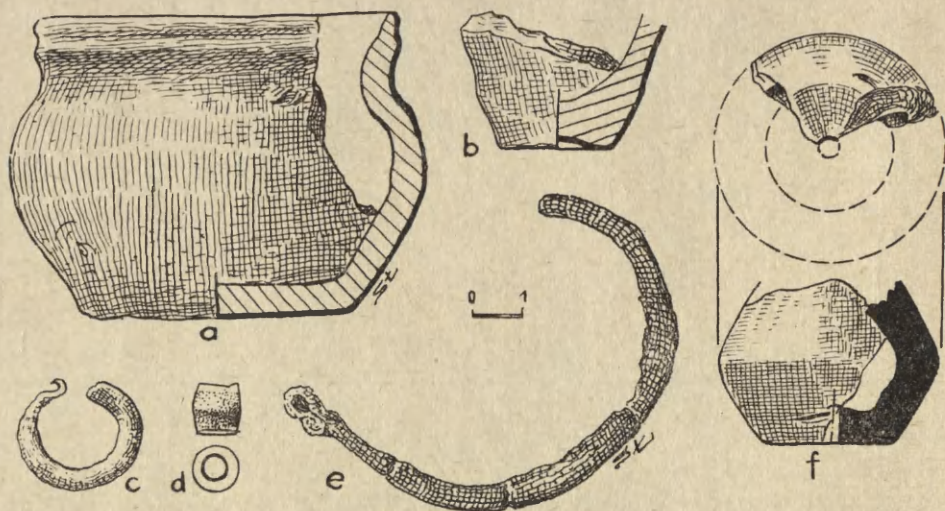
Ryc. 2. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 2. Rzut poziomy II warstwy konstrukcji drewnianej ulicy (wykop I)

tak, że z biegiem lat osadnictwo wnętrza podgrodzia wkracza na stoki wału poszerzając przestrzeń mieszkalną osady. Ma to miejsce już w XII w., w okresie wielkiego rozwoju i rozkwitu miasta grodowego, będącego w tym czasie silnym ośrodkiem produkcyjnym, znanym głównie z szeregu warsztatów związanych z wytopem szkła. Jak w centrum podgrodzia, tak i na jego południowej peryferii, tuż przy gródku, rozsiane są różnego rodzaju paleniska. W tym roku odsłoniliśmy ich pięć. Trzy z uwagi na ich charakterystyczny kształt i konstrukcję (owalne placki spękanej, zeskorupiałej na powierzchni od wysokiej temperatury gliny) skłonni jesteśmy uznać za paleniska przemysłowe, związane z ośrodkiem szklarskim. Paleniska te występowały zarówno nad wałem, jak i nad nieco niżej leżącą, XI-wieczną ulicą. Z zabytków ruchomych z poziomu XI-wiecznej osady znaleziono: osełkę, dwa noże żelazne, przęślik gliniany, fragment łyżwy, kabłączek skroniowy, kilka fragmentów żelaza — i to oczywiście przeważnie spoza wału, gdyż w nim warstwy są zasadniczo jałowe — nie licząc drobnych domieszek ułamków naczyń. Na wyższym poziomie, czyli w warstwach XII-wiecznych, było bez porównania więcej materiału zabytkowego. Poza wielkimi ilościami ceramiki i kośćmi wydobyto 20 fragmentów płytek glinianych, glazurowanych, 2 pierścionki brązowe, paciorek szklany z wtopioną złotą taśmą, 2 przęśliki z łupku wołyńskiego, 1 skorupę polewaną, nóż żelazny, hetkę i 3 fragmenty osełek (ryc. 3).

W przeciwieństwie od stanowiska K 2 kilka dalszych punktów badawczych znajdowało się na terenie dzisiejszego miasta, na zachodnim brzegu Gopła. Wszystkie zostały wytyczone na podstawie odkryć w czasie różnorodnych prac ziemnych. Przenosząc główny ciężar prac z wyspy na ląd stały chodziło nam, poza sprawdzeniem

niektórych informacji, głównie o uchwycenie całego kompleksu osadniczego i poznanie topografii najbliższej okolicy.

Jeden z punktów naszych badań znajdował się w północno-zachodniej części dzisiejszego Rynku, w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 2. Zgodnie z przewidywaniami, na głębokości 130—170 cm od powierzchni dzisiejszej, odsonięto 7 szkieletów wkopanych dość głęboko, około 30—50 cm, w glinę całca. Nie wykazywały one jednak zbyt regularnego układu. Część z nich miała kierunek wschód—zachód, inne natomiast północ—południe. Nie można było zaobserwować żadnej regularności w ogólnym rozplanowaniu. Szkielety leżały dość bezładnie i w znacznym oddaleniu jeden



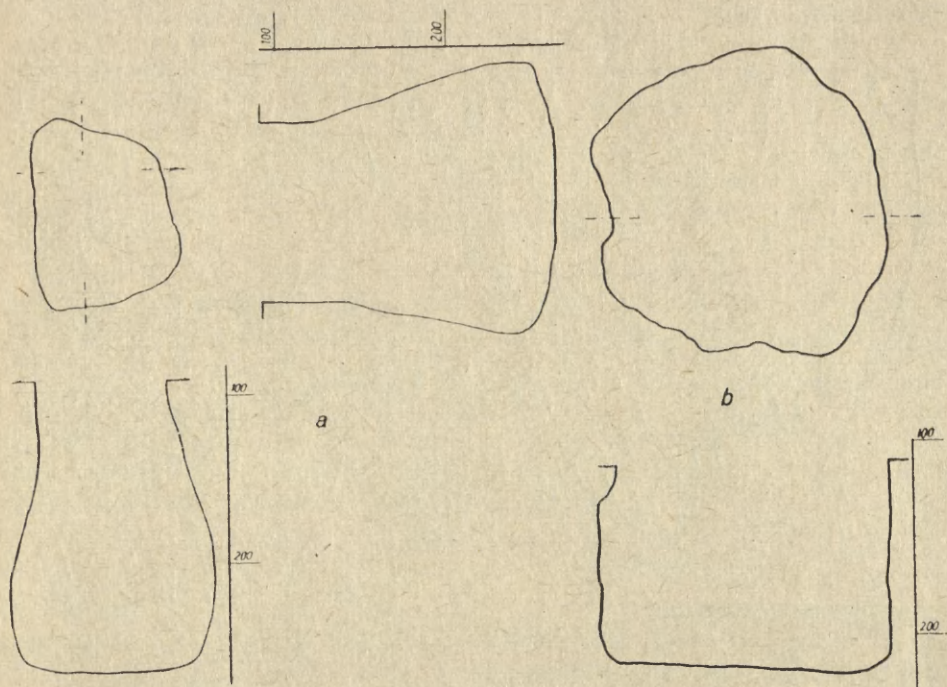
Ryc. 3. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 2:

a, b, f — ceramika; c, e — brązowe kabłączki skroniowe; d — szklany paciorek z wtopioną złotą blaszką (wykop I)

od drugiego. Były to zarówno szkielety dorosłych osobników, jak i małych dzieci. Niestety, na skutek nie sprzyjających warunków podłoża, kości w największej mierze uległy bardzo silnemu zniszczeniu, względnie zachowały się fragmentarycznie. Poza jednym grobem, zawierającym silnie zresztą zniszczony nóż żelazny, wszystkie pozostałe pozbawione były jakiegokolwiek materiału zabytkowego. Na podstawie szeregu danych możemy sądzić, że natrafiliśmy tutaj na peryferie cmentarzyska koncentrującego się bardziej na wschód, w okolicy szkoły, czyli bliżej dzisiejszego Rynku. Było to zapewne cmentarzysko XI-wieczne.

Obiektem naszych szczególnych zainteresowań był południowy pas dzisiejszego miasta, w okolicy ul. Piasta, Poznańskiej i Rynku Starego Miasta. Na tej ostatniej właśnie ulicy znajdował się jeden z naszych tegorocznych terenów wykopaliskowych. Na podstawie badań 1956 r. w oparciu o materiał ceramiczny najstarsze osadnictwo lewobrzeżnej Kruszwy cofaliśmy do w. VIII. Tegoroczne badania wykazały, że lewobrzeżna Kruszwica ma jeszcze starszą metrykę, sięgającą z całą pewnością VI w. n.e. Oprócz danych chronologicznych udało nam się też poczynić szereg spostrzeżeń odnośnie do charakteru i rozplanowania tej najstarszej osady kruszwickiej. VI-wieczna Kruszwica to typowa osada wiejska, zamieszkała przez ludność trudniącą się głównie uprawą roli, hodowlą bydła, a także rybołówstwem. Na pierwszym miejscu

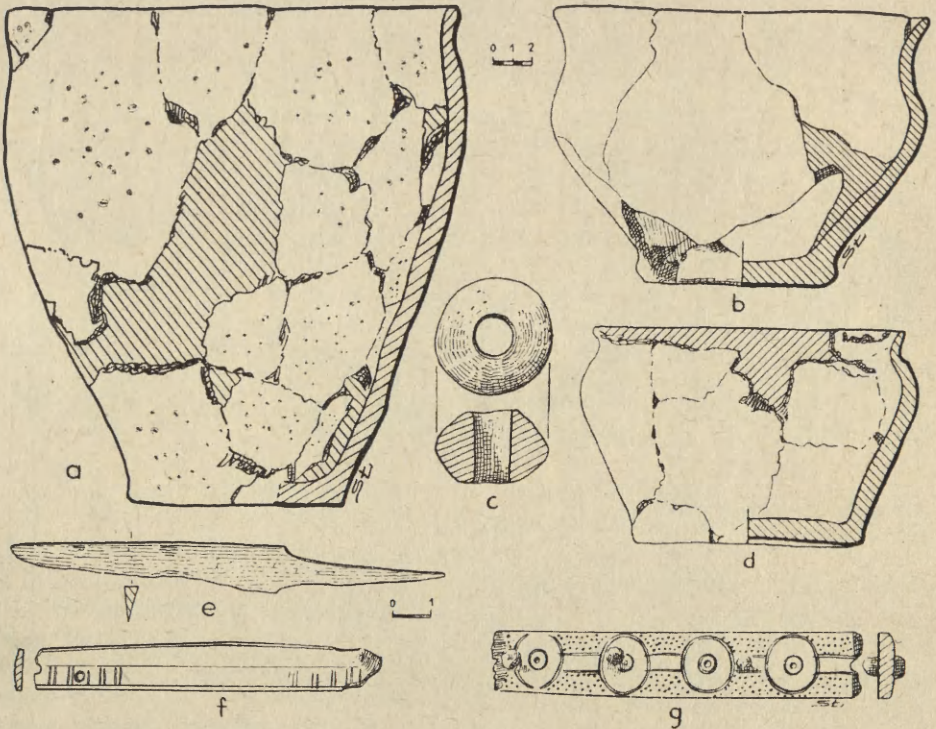
postawić jednak należy bezwarunkowo uprawę roli, czemu sprzyjały zresztą urodzajne gleby czarnoziemiu kujawskiego. Na przekopanym odcinku, o powierzchni 90 m², odsłoniliśmy 5 jam magazynowych, służących do przechowywania zboża. Cechą charakterystyczną tych jam jest bardzo mała, około 1 m, średnica otworu, o zarysie najczęściej okrągłym lub owalnym w rzucie poziomym. W przekroju pionowym mają one kształt wydłużonych worków. W części górnej ścianki schodzą pionowo w dół, tworząc wąskie, wysokie gardło, poniżej którego jamy rozszerzają się czasem dość silnie, a następnie przy dnie ulegają ponownemu zwężeniu. Dna uformowane są różnie, płasko lub spiczasto. Średnia głębokość jam wynosi 150–200 cm (ryc. 4 a).



Ryc. 4. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 9:
a — jama do magazynowania zboża; b — jama do suszenia zboża

Nieco odmienna jest jedna tylko jama. W przeciwieństwie do 4 pozostałych długich, workowatych jam posiada ona w przekroju pionowym kształt gruszki. Omawiana jama jest też znacznie mniejsza, gdyż liczy zaledwie 150 cm głębokości i 130 cm średnicy na poziomie największego rozszerzenia. Pojemność jej wynosi do 1,5 m³. Przy analizie przekrojów jam i ich ścian wyraźnie uwidoczniła się dążność do uzyskania jak najmniejszej średnicy wlotu. Ponieważ jednak drażnienie tak głębokich i stosunkowo wąskich jam, ograniczających swobodę ruchu kopiącego, było bardzo trudne, kopano szerszą jamę, a następnie wylepiano górną jej część odpowiednio grubą warstwą gliny, dochodzącą czasem do 20 cm. Jamy przed wsypaniem do nich zboża były wypalane w celu wysuszenia ścianek. Dowodzi tego stwardnienie i pomarańczowe zabarwienie gliny, a czasem ślady odymienia ścianek. Aby mieć gwarancję dobrego przechowania się ziarna, dna jam wykładano słomą lub mchem, co stanowiło warstwę izolującą zawartość od ewentualnej wilgoci, przenikającej z pod-

łoza. Przy dwóch jamach w części górnej, względnie na powierzchni, znajdowała się, podobnie jak na dnie, warstewka zwęglonych szczątków organicznych, słomy lub mchu, a w jednym wypadku gruba warstewka zwęglonego drewna. Są to prawdopodobnie resztki przykrycia zabezpieczającego wlot jamy. Według naszych obliczeń jedna jama magazynowa mieściła w sobie 2,5 m³ ziarna. Obok jam do magazynowania zboża odkryto także dwie jamy służące do suszenia ziarna, przeznaczonego do magazynowania. Są to jamy o okrągłych zarysach, większej średnicy (130 lub 150 cm) i pionowych, prostych ściankach. Sądząc z zawartości omawianych jam, suszenie odbywało się w dużych prażnicach stawianych na paleniskach kamiennych, umieszczonych na dnach (ryc. 4 b). Obie jamy do suszenia ziarna znajdowały się tuż obok jam magazynowych.



Ryc. 5. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 9:

a, b, d — ceramika różnie lepiona z osady VI w.; c — prześlik gliniany; e — noż żelazny; f, g — oprawki rogowe (zabytki z osady XI w.)

Poza wymienionymi z osadą VI-wieczną łączą się także dwie dalsze jamy. Te jednak nie mają regularnych kształtów, posiadają znacznie większą powierzchnię niż poprzednie i lekko tylko, do 50 cm, zagłębiają się w całec. W przeciwieństwie do jam związanych z magazynowaniem zboża dwie ostatnie zawierają dość duże skupienie ułamków naczyń. Z jednej jamy udało się wykleić jedno naczynie, nawiązujące do form okresu rzymskiego (ryc. 5 b), z drugiej natomiast otrzymaliśmy dwa całe naczynia: jedno przypominające typ tzw. praski (ryc. 5 a) oraz drugie niskie, szerokootworowe (ryc. 5 d). Wszystkie te trzy naczynia, podobnie jak

i inne ułamki współczesnych okazów, wykazują wyłącznie ręczne lepienie bez najmniejszych śladów obtaczania.

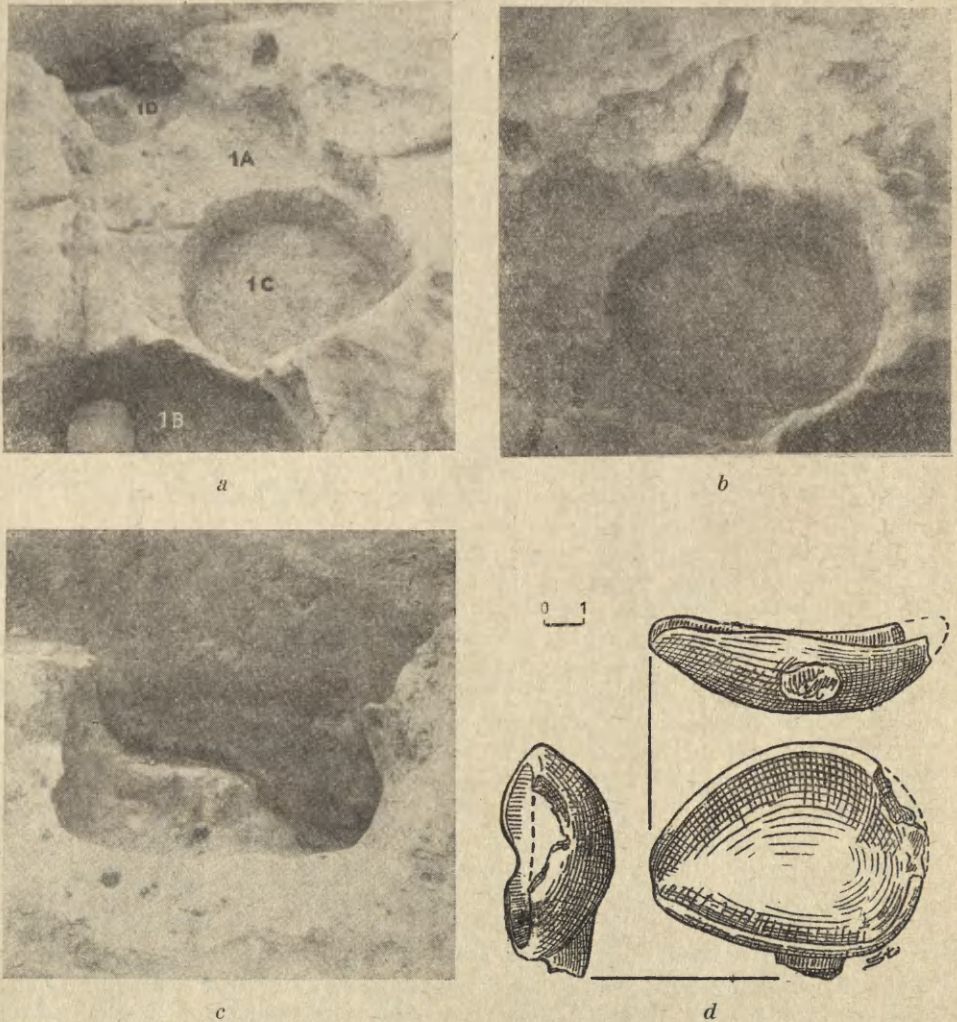
Ciekawe jest, że na całym rozkopanym terenie nie ma wyraźnych pozostałości żadnego obiektu mieszkalnego. Widocznie znajdują się one w innej partii osady, a odsłonięty przez nas odcinek to majdan przeznaczony na spichlerze zbożowe, a nie pod zabudowę mieszkalną. Potwierdzeniem tej tezy jest zupełny brak tutaj warstwy osadniczej, współczesnej jamom.

Bezpośrednio nad jamami spoczywała warstwa znacznie późniejsza, bo pochodząca z XI w. Wprawdzie w wyniku różnego rodzaju prac ziemnych, prowadzonych tutaj w czasach nowożytnych, zachowała się ona na niewielkiej tylko przestrzeni, i to także zaledwie fragmentaryczne, jednak duża zawartość materiału zabytkowego świadczy wymownie o stałym i intensywnym osadnictwie na tym terenie w XI w. Jednym z jego śladów jest fragment obiektu mieszkalnego, wzniesionego w konstrukcji zrębowej, w obrębie którego znaleziono kilka zabytków: nożyce żelazne, 2 przęśliki gliniane, nóż żelazny, oprawki rogowe oraz bardzo dużo fragmentów naczyń (ryc. 5 c, e—g). W ramach warstwy z XI w. znajdowało się też wiele dużych plam intensywnej spalenizny, rozciągających się na poziomie stropu warstwy, co w pełni potwierdza naszą dawną koncepcję przyjmującą zniszczenie osady pod koniec XI w.

Jednym z dalszych punktów naszych tegorocznych badań było stanowisko K 17, czyli teren tuż nad samym brzegiem jeziora, niedaleko dawnego mostu. Stanowisko 17 czyli również na terenie Starego Miasta, w sąsiedztwie stanowiska K 9, tylko nieco dalej na wschód. Na stanowisku K 17 prowadziliśmy badania w jednym wykopie o wymiarach 5×5 m, traktując tegoroczne prace jako wstęp do dalszych, szerszych badań wykopaliskowych w przyszłym sezonie. Mimo tego osiągnięte wyniki stanowią ważne ogniwo w naszych dotychczasowych badaniach. Wykazały one niezbitą ciągłość osadnictwa poprzez drugą połowę I tysiąclecia n. e. Pozostałością nieruchomą tego osadnictwa jest szereg odsłoniętych, nakładających się na siebie jam. Chronologicznie najstarsze są dwie jamy w przybliżeniu okrągłe, o regularnym zarysie w rzucie poziomym. Jedna z nich (1 C; ryc. 6 a, b) posiada kształt walca, o płaskim dnie i prawie pionowych, gładkich ściankach. Liczy 170 cm średnicy i 180 cm wysokości od powierzchni calca. Dno jamy w części środkowej wyłożone było słomą lub mchem. Po obwodzie zewnętrznym niemal wokoło biegł 30 cm pas twardej, przepalanej gliny, liczącej w niektórych miejscach do 15 cm grubości. Druga jama (1 B) jest również okrągła w rzucie poziomym i liczy 180 cm średnicy. Głębokość jamy wynosi 150 cm. W przekroju pionowym posiada ona kształt kubka, o podciętych brzegach i okrągłym dnie. Na głębokości 90 cm od powierzchni jamy, czyli niemal na samym dnie, tuż przy ściankach znajdowała się ława z bardzo twardej, zbitej i przepalanej gliny, obiegająca jamę wokoło pierścieniem o grubości *ca* 25 cm i szerokości 30 cm. Jedynie na niedużym odcinku, około 50 cm, w części północno-zachodniej brak tej ławy zupełnie. Na obu końcach ławy występują kamienie; z jednej strony jeden bardzo duży, o średnicy 40 cm, z drugiej kilka mniejszych.

Po krótkim stosunkowo czasie na omawiane jamy nawarstwiła się nowa jama (1 A), zajmująca większą powierzchnię i posiadająca w rzucie poziomym kształt w przybliżeniu prostokąta, o wymiarach $2,5 \times 2$ m, wydłużonego w kierunku wschód—zachód, o łagodnych, zaokrąglonych narożnikach. Od strony zachodniej jama 1 A nie ma zamknięcia, gdyż łączy się z następną jamą 1 D (ryc. 6 a).

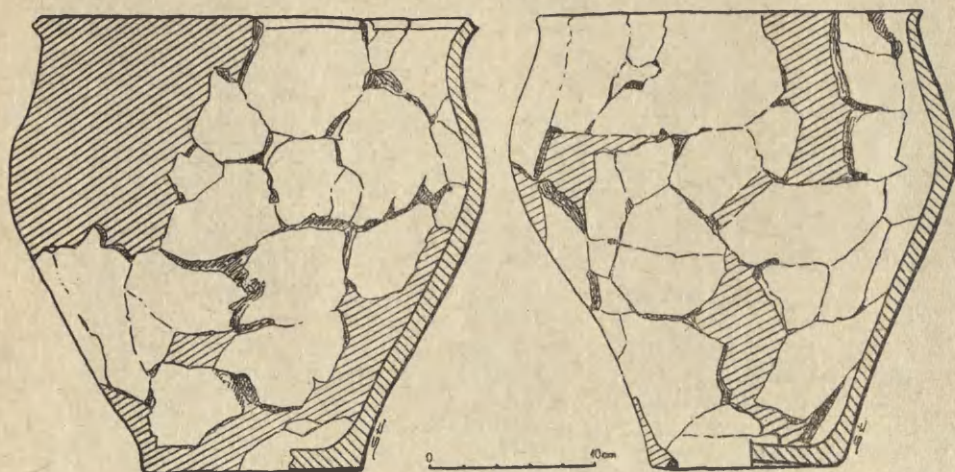
Ziemia, wypełniająca nieckę jamy 1 A, zawierała dość liczne i często duże fragmenty naczyń ręcznie lepionych i tylko lekko górą obtaczanych. Na niektórych



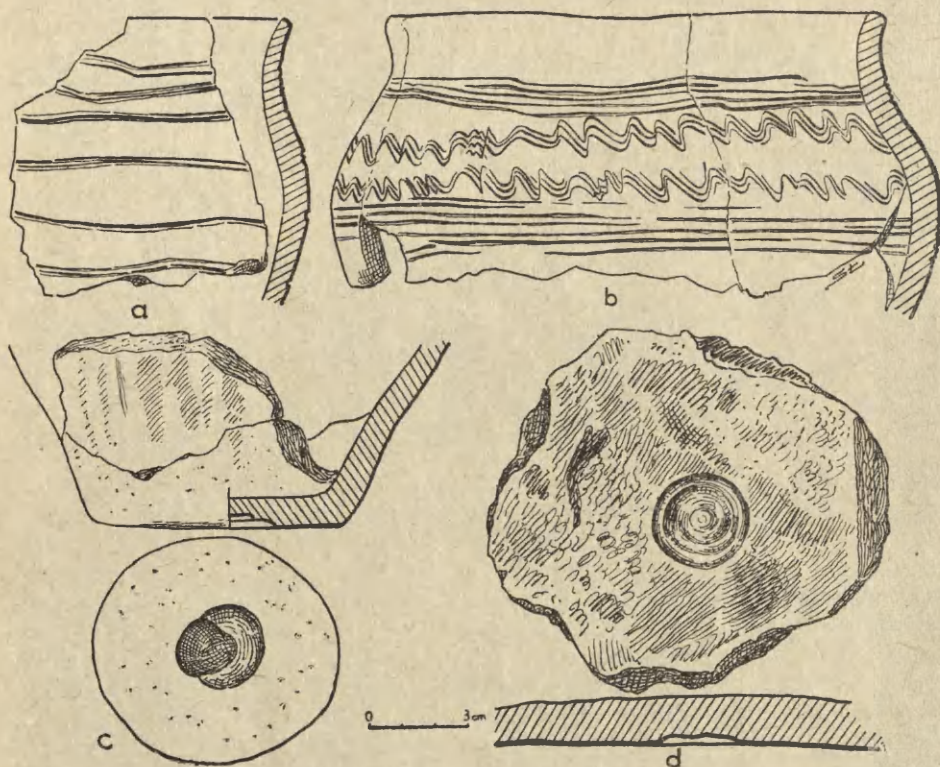
Ryc. 6. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17:

a — ogólny widok jam (1 A, 1 B, 1 C, i 1 D); b — jama 1 C; c — jama 1 D, piec odlewniczy;
d — łyżka odlewnicza

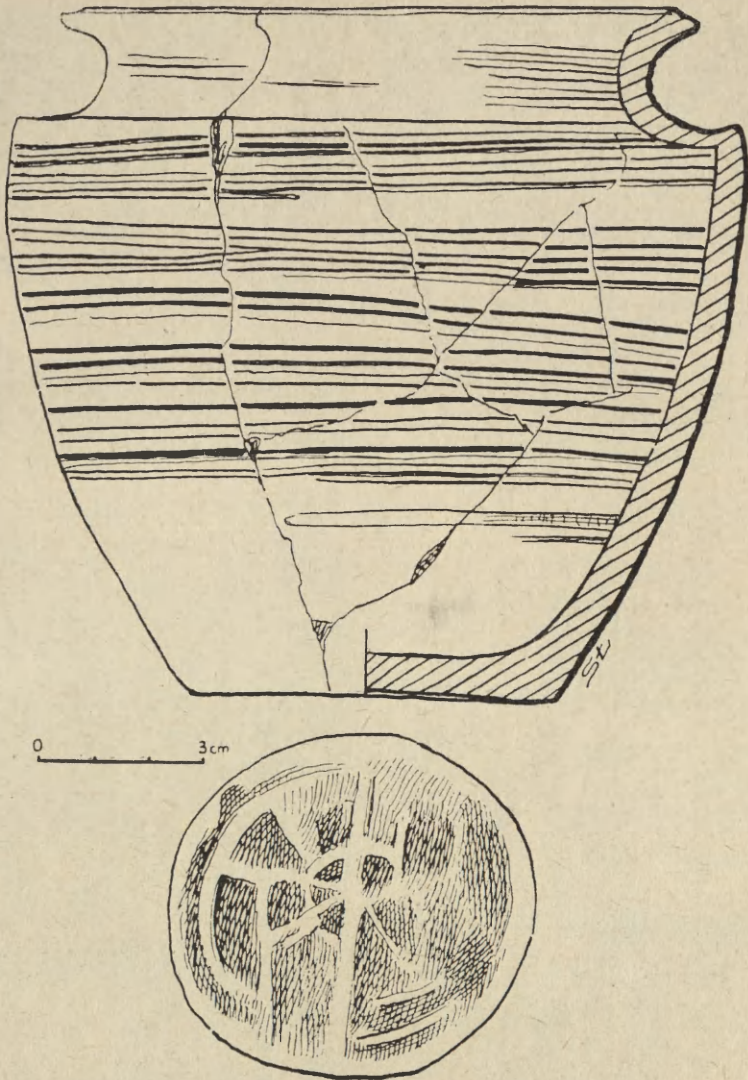
dnach naczyń zaznaczają się słabo odciski osi koła garncarskiego. Zespół ceramiki, występującej w obrębie jamy 1 A, upoważnia do datowania jej nie później niż na fazę B (ryc. 7, 8 d). Na samym dnie występują liczne bryły żużla oraz plamy zielonkawego piasku, przypominające surowiec do wytopu szkła. Do chwili jednak otrzymania wyników analizy chemicznej nie będziemy mogli na temat rodzaju żużla nic powiedzieć. Określenie znalezionych żużli jest sprawą niesłychanie ważną nie tyle dla jamy 1 A, ile dla łączącej się z nią jamy 1 D. Ta ostatnia nie jest w tej chwili rozkopana w całości z uwagi na to, że wchodziła w ścianę wykopu, niemniej wyeksplorowany fragment każe uznać ją za piec odlewniczy. Ponieważ we wnętrzu pieca nie znaleziono żadnych charakterystycznych zabytków, punktem wyjścia przy



Ryc. 7. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17. Ceramika fazy B



Ryc. 8. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17:
a, b — ornamentowana ceramika z fazy C; c, d — dna ze śladami odcisków osi koła garn-
carskiego

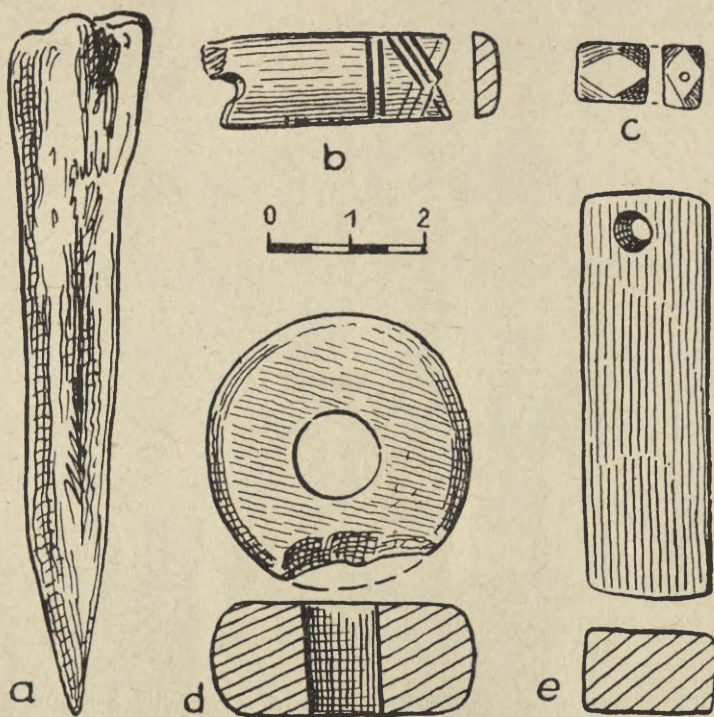


Ryc. 9. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17.
Naczynie z XI w.

określaniu jego funkcji mogą być jedynie wspomniane już, leżące w pobliżu żuźle. Podobnie nie możemy też jeszcze podać konstrukcji i wymiarów pieca. Wiemy jedynie, że rozkopana część składa się z dwóch komór: jednej okrągłej, o zaokrąglonym dnie, i drugiej o cylindrycznym kształcie w przekroju. Pomiędzy tymi komorami znajdowało się nieduże rowkowane zagłębienie, wychodzące na zewnątrz pieca, być może kanał wylewowy. Tuż u jego wylotu odsłonięto ślad słupka pionowego, a nieco dalej 4 następne. Główną częścią pieca wydaje się być pierwsza komora. Jej ścianki bowiem tworzyły fragmenty dużego, grubościennego naczynia glinianego, stojącego na samym dnie, najprawdopodobniej liczącego *ca* 50 cm średnicy. W centrum zagłębie-

nia leżała dobrze zachowana gliniana łyżka odlewnicza, z wyraźnym wylewem i guzkiem służącym do uchwycenia (ryc. 6 d). Zarówno tygiel, jak i łyżka odlewnicza spoczywały na spaleniznie wyścielającej dno pieca (ryc. 6 c). Rozmiary, kształt jamy 1 A i znaczna koncentracja w niej zarówno materiału ceramicznego, kostnego, jak i dość duże ilości polepy świadczą, że mamy tutaj do czynienia z obiektem mieszkalnym, należącym do jakiegoś odlewy. Była to chata typu ziemiankowego, dość znacznie, bo 90—103 cm, zagłębiona w calec.

Poza stwierdzonym z całą pewnością osadnictwem fazy A i B na terenie stanowiska 17 mamy również wyraźne ślady zaludnienia i w następnym okresie, czyli w fazie C. Dowodzi tego materiał ceramiczny występujący na wyższym nieco po-



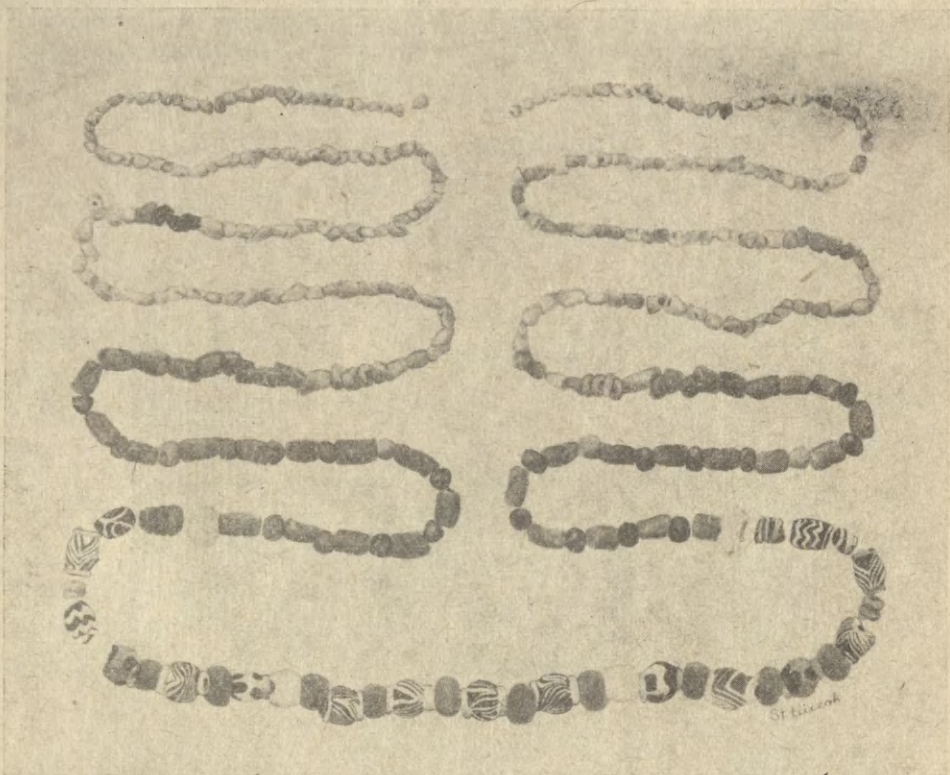
Ryc. 10. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17:

a — szydło rogowe; b — oprawka; c — paciorek z karneolu; d — przęślik gliniany; e — osejka kamienna (zabytki z osady XI w.)

ziomie. Ten późniejszy zespół składał się prawie wyłącznie z ułamków naczyń, gorą obtaczanych, o nieco cieńszych ściankach i o powierzchni zdobionej bogatym ornamentem wykonanym kilkuzębny grzebykiem. Na dnach wyraźnie widoczne są dość głębokie odciski osi koła garncarskiego (ryc. 8 a, b, c).

Na stanowisku K 17, podobnie jak i na poprzednio omawianym K 9, brak wyraźnych, współczesnych poszczególnym obiektom warstw kulturowych. Pierwszą osadniczą w całym słowa tego znaczeniu jest dopiero warstwa XI-wieczna, w której występował cały szereg zabytków zarówno ruchomych, jak i nieruchomych. Do tych ostatnich należy kilka odsłoniętych palenisk, i to zarówno glinianych, jak i kamien-

nych oraz jeden obiekt mieszkalny, bardzo silnie przepalony i zniszczony, stąd nie możemy określić jego konstrukcji. Z omawianą warstwą łączy się także jama o okrągłym w przybliżeniu zarysie, w rzucie poziomym licząca 110 cm średnicy i o prawie gruszkowatym kształcie w przekroju pionowym. Jama wąska przy wejściu dochodzi przy dnie do 165 cm średnicy. Dno jamy jest regularne, nieckowate. Największa głębokość wynosi ponad 1 m, licząc od powierzchni calca. Z inwentarza ruchomego, jak zwykle, najbogaciej reprezentowane były fragmenty naczyń całkowi-

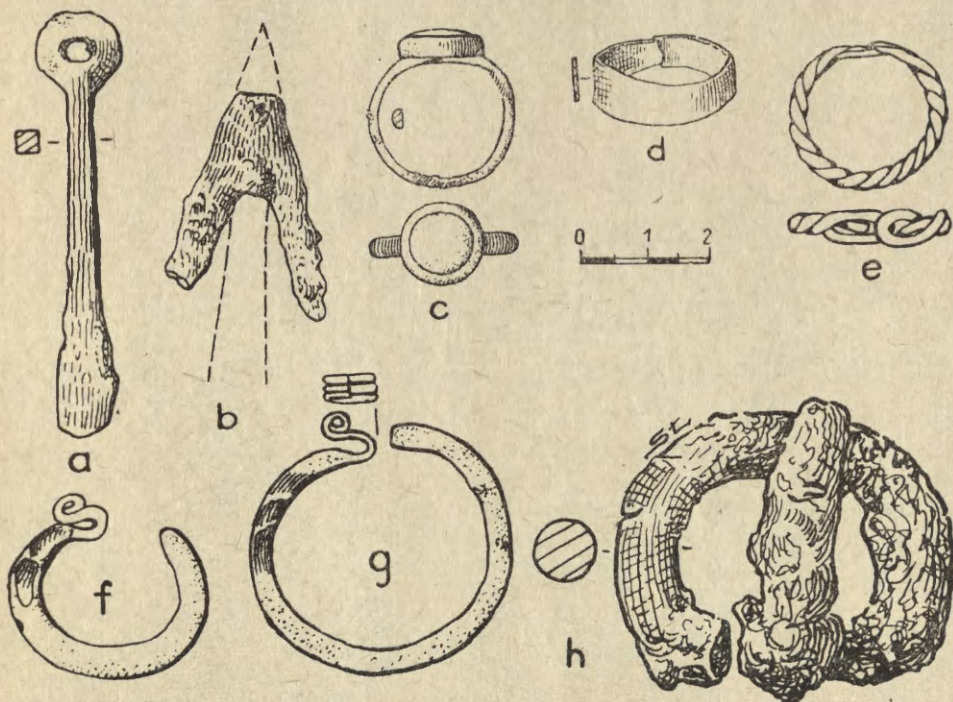


Ryc. 11. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17. Kolia z grobu dziewczynki (XII—XIII w.)

cie obtaczanych, cienkościennych, o silnie na zewnątrz wywiniętych brzegach i o powierzchni ozdobionej ornamentem poziomych żłobków (ryc. 9). Drugie miejsce pod względem ilości zajmują kości zwierzęce oraz ości i łuski ryb. Z innych zabytków znaleziono jedynie: kółko brązowe, okładzinę grzebienia, 4 przęśliki gliniane, ciężarek do obciążania sieci, igłę kościaną, paciorek z karneolu, sztydło rogowe oraz kilkanaście nie określonych, zniszczonych fragmentów żelaza (ryc. 10). I na terenie stanowiska 17 warstwa XI-wieczna przesycona była spalenizną, szczególnie intensywną na jej stropie, co uznać należy za dowód zniszczenia osady w wyniku silnego pożaru.

Ogólnie biorąc, teren od ulicy Poznańskiej do brzegu jeziora stanowi jedną całość. Mimo tego w trzech punktach naszych badań zaobserwowaliśmy trzy różne układy stratygraficzne, na przykład przy ul. Poznańskiej występuje materiał VIII—

XI w., w wykopach na Rynku Starego Miasta mamy tylko ślady osadnictwa VI w. i zaraz na nie zachodzą warstwy XI-wieczne, natomiast na stanowisku K 17, nieco bliżej jeziora, stwierdziliśmy obiekty osadnicze od VI do połowy X w. i następnie od XI stulecia w górę. Odmienna stratygrafia jest wynikiem dość luźnego osadnictwa we wcześniejszych fazach okresu wczesnośredniowiecznego. W przeciwieństwie do starszych stuleci XI w. daje nam już obraz większej stabilizacji i intensywniejszego osadnictwa. Warstwa z tego okresu posiada, znaczną miąższość, zajmuje duży

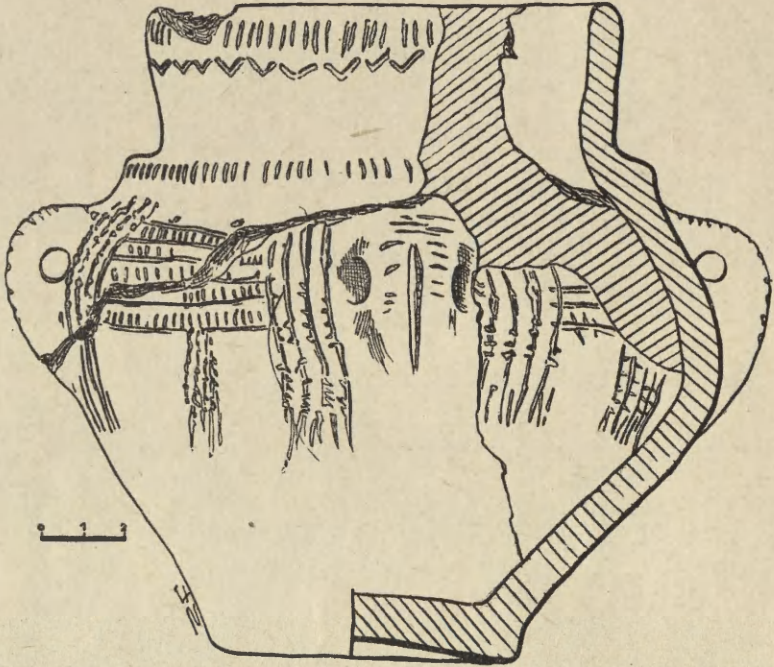


Ryc. 12. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 17:

a — przedmiot żelazny; b — żelazny grot strzały; c, d, e — pierścionki brązowe; f, g — brązowe kabłączki skroniowe; h — żelazna sprzączka do pasa (zabytki z cmentarzyska XII—XIII w.)

obszar i zawiera bez porównania więcej materiału zabytkowego. Tym bardziej więc zwraca uwagę, że w końcu XI w. osadnictwo nagle się urywa i że na miejscu spalonego osiedla mieszkańcy nie wznoszą nowych domostw, nie zakładają nowej osady, lecz opuszczają ten teren na dłuższy okres i przenoszą się, jak wiemy, m. in. do osady grodowej. Przyczyną porzucenia tak dogodnego pod każdym względem miejsca, jakim był rejon stanowiska 17, stała się rozegrana na tym terenie bitwa, w czasie której tak wielka ilość zabitych w boju wojowników zalegała pas nadbrzeża jeziora, że przenoszenie ich na istniejące cmentarzysko nie miało sensu. Część więc trupów zsunęto do Gopła, część pozostawiono na miejscu, składając je we wspólnych, masowych grobach. I tak osada zniszczona w czasie walk, a następnie spalona wyludniła się zupełnie, a na jej miejscu powstało cmentarzysko, na którym chowali swoich zmarłych mieszkańcy pobliskiego miasta Kruszwicy. Inwentarz grobów bardzo wyraźnie wykazuje współczesność tego nowego cmentarzyska z ośrodkiem rze-

mieślniczym, rozwijającym się na terenie wyspy grodowej. Jak wiemy, miasto Kruszwica w tym okresie przeżywało swój najwspanialszy rozkwit. Warsztaty rzemieślnicze dawały podstawy rozwoju wymiany handlowej, prowadzonej na szeroką skalę. W XII i XIII w. Kruszwica była ośrodkiem bardzo ludnym i bogatym, jak nigdy przedtem ani też później. Znalazło to również swoje odbicie w cmentarzysku, i to zarówno w bardzo wielkiej ilości szkieletów, jak i w wyposażeniu niektórych grobów.



Ryc. 13. Kruszwica, pow. Inowrocław. Stanowisko 18. Naczynie z ziemianki kultury pucharów lejkowatych

Cmentarzysko używane było przez dłuższy czas, o czym mówią trzy nawarstwiające się na siebie poziomy szkieletów. Zmarłych układano w niewielkiej odległości jeden od drugiego, w rzędach biegnących w kierunku północ—południe. Wszystkie leżały poziomo w pozycji wyprostowanej, w kierunku wschód—zachód, z głową na zachód. Część grobów zawierała różnego rodzaju przedmioty, w które wyposażono zmarłych. Najbogatsze groby znajdowały się na poziomie drugim. Do nich należał najwspanialej bez wątpienia wyposażony szkielet kilkunastoletniej dziewczynki, ubranej w efektowną kolbę, złożoną z ponad 400 paciorków, przeważnie szklanych, różnej wielkości i formy. Zachowane paciorki, nie licząc dużego na pewno procentu zniszczenia, nanizane na sznurek, dają naszyjnik o długości ponad 2 m (ryc. 11). Mimo że nitka, na którą naciągnięte były pierwotnie paciorki, uległa zniszczeniu i skutkiem tego całość kolby zsunęła się w jedno miejsce, między głowę a ramię, można było uchwycić większe fragmenty pierwotnego układu. W naszym ujęciu zachowana jest kolejność paciorków i jedynie mniej słuszne może jest potraktowanie całości jako jednego naszyjnika. Być bowiem może, że wobec tak znacznej długości

paciorki podzielone były na trzy odrębne sznury. Oprócz kolii w opisywanym grobie znaleziono również fragment jakiejś ozdoby brązowej; jest to kawałek albo kabłączka skroniowego esowatego, albo też może ułamek klamry spinającej kolbę. Inne szkielety wyposażone były w różnego rodzaju pierścionki brązowe: z wstawionym szklanym oczkiem (ryc. 12 c), splecione z trzech drucików brązowych (ryc. 12 e) lub wykonane z rozkutej blachy brązowej (ryc. 12 d), a w jednym wypadku dwa duże kabłączki skroniowe (ryc. 12 g). W męskich grobach spotykano sprzączki, noże, grotty lub raki żelazne (ryc. 12 a, b, h).

Cmentarzysko po połowie XIII w. wychodzi już z użycia. Być może, stało się to wówczas, gdy skutkiem spalenia w 1271 r. na rozkaz Bolesława Pobożnego grodu, miasto wyspowe ostatecznie i bezpowrotnie upadło, a główny trzon osadnictwa przeniósł się na łąd stały, na zachodni brzeg Gopła, gdzie rozwijało się już nieprzerwanie do naszych dni, z tendencją przesuwania się ku północy. Najpóźniej więc w XIV w. pas nadbrzeżny ponownie zostaje zasiedlony, i od tego czasu na miejscu dawnego cmentarzyska wznoszą się znów budynki mieszkalne.

Poza systematycznymi pracami wykopaliskowymi pracownicy Stacji przeprowadzili w br. również kilka badań ratunkowych. Najciekawsze wyniki dały badania w północnej części dzisiejszego miasta. W rezultacie prac ziemnych, dokonywanych na terenie cukrowni, udało się tam odsłonić dwie ziemianki neolitycznej kultury pucharów lejkowatych, a w nich materiał ceramiczny. Szczególnie godne uwagi jest jedno naczynie o bogatym ornamentacie, pokrywającym całą niemal jego powierzchnię (ryc. 13).

Jak wynika z tego pobieżnego przeglądu, ostatni sezon badawczy dostarczył wiele cennego materiału źródłowego, ukazującego nam przeszłość Kruszwicy w nieco innym niż dotychczas, a w każdym razie w znacznie jaśniejszym świetle. Za najważniejszy bezwzględnie wynik tegorocznych badań uznać należy znalezienie osady datowanej już na wiek VI n.e. oraz stwierdzenie niewątpliwej ciągłości osadniczej od początków okresu wczesnośredniowiecznego po czasy dzisiejsze.

*Stacja Archeologiczna IHKM PAN
w Kruszwicy*

АЛЕКСАНДРА ЦОФТА-БРОНЕВСКА

ОТЧЁТ ПО АРХЕОЛОГИЧЕСКИМ ИССЛЕДОВАНИЯМ, ПРОВЕДЕННЫМ В Г. КРУШВИЦА, РАЙ. ИНОВРОЦЛАВ, В 1959 Г.

Раскопки в г. Крушвица велись в 1959 г. в 4-х местонахождениях: м. К. 2, м. К. 8, м. К. 9, м. К. 17, не включая еще и спасательных работ в м. К. 18.

Исследования проводимые в м. К. 2, т. е. на Замковой Горе, являлись продолжением прежних. К числу наиболее важных результатов следует отнести находку оборонного вала периода XI ст., тянувшегося поперек полуострова и позволяющего нам разобраться в расположении северной части городского комплекса. Это было северное ответвление вала града, к которому примыкал пригород. Параллельно к валу града следовала улица, ведущая, может быть, к городским воротам. Конструкция вала и улицы не отличались от подобного рода сооружений, обнаруженных в пригороде. Как данный вал, так и укрепления пригорода исполняли свою роль в XI ст., в XII же столетии, хотя вал и существовал, но потерял свое значение и постепенно разрушался. На склонах его жители построили ряд производственных предприятий, м. п. топки для производства стеклянных изделий. Из числа находок, полученных

из культурных слоев м. К. 2, заслуживают внимания многочисленные фрагменты глиняных плиток с глазурной облицовкой, находившиеся на уровне поселения XII ст.

М. К. 8, охватывающее раннесредневековый могильник, содержало в себе лишь 7 скелетов. Вероятно, обнаружены были окраины могильника.

Наиболее интересными оказались результаты обретенные в южной части города. Были встречены наиболее древние следы заселения со времен раннего средневековья, а именно доходившие до VI ст. После многочисленных исследований древнее происхождение г. Крушвица обосновано, наконец, вескими доказательствами. Вторым важным достижением является возможность проследить непрерывность процесса заселения на данном пространстве, начиная с VI ст. по нынешнее время. Обнаружен был ряд разнообразных памятников, как по движимому, так и недвижимому имуществу. Следует отметить находку нескольких сосудов, формы которых проявляют замечательное сходство с формами посуды римского периода. В состав недвижимых находок входит, прежде всего, ряд разнообразных ям: ямы — хранилища, а также 1 полуземлянка, возле нее же плавильная печь. Все указанные недвижимые находки надо отнести к периоду, начиная с VI ст. до половины X ст.

В м. 17 на данные элементы наслаивается могильник, начало которому дали массовые могилы после состоявшегося там в 1096 г. сражения. Сражение разрушило существовавшее с V-го ст. селение. Могильник был используем и впредь — в течение всего XII ст. и $\frac{3}{4}$ XIII-го. Могилы содержали отчасти общепринятые тогда украшения, оружие, орудия. Единичным исключением оказалось великолепное ожерелье, состоявшее из ок. 400 бус.

Исследования совершенные в м. К. 18 были спасательного типа. Они позволили обнаружить 2 землянки культуры воронкообразных чаш, а также найти очень богато разукрашенный сосуд той же культуры.

ALEKSANDRA COFTA-BRONIEWSKA

REPORT ON THE ARCHAEOLOGICAL EXCAVATIONS AT KRUSZWICA, DISTR.
INOWROCLAW, IN 1959

In 1959 four sites were excavated at Kruszwica: site 2, site K. 8, site K. 9 and site K. 17. Apart from this rescue works were carried out on site K. 18.

Excavations on site K. 2 — the area of the "Góra Zamkowa" — continued those commenced in former years. The most important result is the discovery of an 11th century rampart running across the peninsula. This rampart throws light on the layout of the southern part of the defensive complex. We disclosed the northern section of the wall surrounding the stronghold to which the suburbium had adjoined. A street leading perhaps to the gate of the stronghold ran parallel to the rampart. In structure neither the rampart nor the street differed from those revealed in the suburbium. In analogy to the wall of the suburbium, also the discussed rampart functioned in the 11th century, and in the 12th, though still existing, it lost its importance and began to decline slowly. On its slopes the inhabitants built a series of productive establishments including fire-place connected with the production of glass objects. Among relics yielded by culture layers on site K. 2 of special interest is the large number of fragments of clay enamel tiles found in the 12th century habitation level.

Site K. 8 comprising an early medieval burial field has yielded but 7 skeletons. Probably this was the marginal part of the cemetery.

Most interesting results were obtained in the southern part of the town. Here we have discovered the oldest traces of the early medieval settlement dating back

to the 6th century. The opinion on the antiquity of Kruszwica has at last been testified by results of the long-lasting investigations. Of paramount importance is the possibility to trace on this place the continuity of habitation from the 6th century until modern times. A number of mobile and immobile relics have been brought to light there. A few relics showing association with the forms of the Roman period merit special attention. The immobile finds include first of all a series of various pits serving for storing, one dwelling pit and an associated smelting furnace, all dated to the period from the 6th to the mid-10th century.

On site 17 all the elements were overlaid by a cemetery whose origin goes back to a battle of 1096 which destroyed the settlement existing here since the 5th century. The cemetery was in use through the whole 12th century and three quarters of the next. Some graves were furnished with all sorts of ornaments, weapons and tools displaying common forms. Quite exceptional is a necklace composed of approximately 400 beads.

The rescue works carried out on site 18 have brought to light two Funnel Beaker dwelling pits and one lavishly ornamented vessel attributable to this culture.